

Kto woła ciebie

Pneuma

Kto woła Ciebie

Zanim połknie nas, opluje kłamstwami nasz czas
zakrzyczy ten odarty z ludzkości świat
Chwilę zanim zaczniemy przesiąkać tym wszystkim
czym karmi się nasze oczy
Mówią: bierz co chcesz i jedz tą śmierć i strach
to nie smakuje nam, wypływamy cały ten kwas
Ja nie chcę żyć we łzach
Patrz

Kto woła Ciebie?

To płynie dzień za dniem, jadę leje się
opluje, nie zapyta czy chcesz

Pokaż mi kto może tyle znieść, kto chce to nieść?
Nie będzie chętny nikt kto wie
jak boli to gdy stawia się krok w ogień
pokaż mi kto lubi deptać po sobie
Połykać co dzień obazów setki, setki słów
i rozwiązania gotowe gadających głów
Powtarzam znów - nie będzie chętny nikt, kto wie
jak smakuje ściek i jak się go je
Ta gra straciła dawno temu sens, czuję że to wiesz
rozgryź to sam choć to nie takie proste
Nie podpowiedzi liczą się, tu jedno ma sens
to, co w sercu jest
Kto to dopadnie niech trzyma
niech trzyma kto dopadnie to
Czujesz jak blisko jest rozwiązanie?
Czy słyszysz woanie? Czas zacząć maraton
za głosem serc.

Kto woła Ciebie?

Kto woła Ciebie? Powiedz czy w końcu wiesz
kto tak naprawdę woła Cię?
Odgadnij raz na zawsze to. Ja wiem
Zgadnij to, zobacz to, otwórz, to tak łatwo,
wypłuj te ścieki zanim udusisz się
Ja nie chcę żyć we śnie. Nie

Kto woła Ciebie?